

Sygn. akt VI RCa 37/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Biernat-Kalinowska
Sędziowie:	SO Zofia Rutkowska SR del do SO Robert Kłosowski (spr.)
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Anna Greifenberg - Krupa

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2020 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G. (1)**

przeciwko **A. G. (2)**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 30 grudnia 2019 roku, sygn. akt III RC 127/19

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty po 900 zł (dziewięćset złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 17 czerwca 2020 roku.
2. W pozostałej części apelację oddala.
3. Koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 37/20

UZASADNIENIE

Powódka A. G. (1) wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych na jej rzecz od pozwanego A. G. (2) wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie VI RC 383/10 z kwoty po 500 złotych miesięcznie do kwoty po 1800 zł miesięcznie. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że dotychczas jej ojciec - pozwany przekazywał na jej utrzymanie alimenty w wysokości 500 złotych. Od ponad (...)lat nie utrzymuje z nią kontaktu, nie przekazuje również na jej utrzymanie żadnych dodatkowych kwot, poza alimentami zasądzonymi w wyroku rozwodowym. Tymczasem, A. G. (1) ma (...) lat i w roku szkolnym (...)rozpoczęła jednolite studia stacjonarne na kierunku (...) na Wydziale (...) Uniwersytetu(...)w Ł.. Z powodu rozpoczęcia studiów jej potrzeby znacznie wzrosły. Powódka wynajmuje mieszkanie w Ł., za które płaci 1300 złotych miesięcznie, ponosi również koszty opłat eksploatacyjnych w kwocie ok. 360 zł. Za przybory i książki powódka płaci 330 złotych miesięcznie, za bilety komunikacji publicznej 45 złotych, zaś za bilety do domu rodzinnego płaci w sumie ok. 120 złotych. Na jedzenie wydaje ok. 500-600 złotych miesięcznie, a na kosmetyki i środki czystości ok. 100 złotych miesięcznie. Rocznie na odzież powódka wydaje ok. 3050 zł. Z kolei na rozrywkę oraz członkostwo w (...) Stowarzyszeniu (...) wydaje ok. 430 złotych. A. G. (1) wskazała również, że cierpi na chorobę (...), w związku z którą zmuszona jest stale przyjmować leki. Ma także wadę wzroku, która powoduje konieczność zakupu okularów korekcyjnych.

Odnosząc się do sytuacji pozwanego powódka wskazała, że jest on przedsiębiorcą i zarabia miesięcznie ok. 5000 złotych netto. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Wskazała, iż pozwany z wykształcenia jest inżynierem (...) i jego możliwości zarobkowe są obecnie dużo wyższe niż wykazywany przez niego dochód.

Pozwany A. G. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podał, że brak kontaktów między nim a powódką wynika z postawy samej powódki, która odmówiła utrzymywania kontaktów z ojcem. Podniósł, że ze związku małżeńskiego poza powódką pochodzi również jej starszy brat M., który pozostał przy ojcu i do czasu jego usamodzielnienia to pozwany w całości ponosił koszty jego utrzymania. W czasie orzekania rozwodu brat powódki był w podobnym wieku jak aktualnie jest powódka. Wystąpił on przeciwko matce powódki z pozwem o alimenty. Sąd ustalił wysokość alimentów na kwotę 400 złotych miesięcznie i takie alimenty do czasu ukończenia przez M. G. (...)roku życia płaciła matka powódki. Tym samym zdaniem pozwanego zasadnym jest, aby obecnie zwiększone koszty utrzymania powódki ponosiła jej matka, tym bardziej, że znajduje się ona w znacznie korzystniejszej niż pozwany sytuacji majątkowej. W ocenie pozwanego inne rozstrzygnięcie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. A. G. (2) w dalszej części odpowiedzi na pozew powołał się na swoją trudną sytuację materialną. Pozwany wskazał, iż jeszcze w okresie trwania związku małżeńskiego prowadził własną działalność gospodarczą, która na skutek rozmaitych okoliczności doprowadziła do powstania ogromnego zadłużenia wobec Skarbu Państwa, które spona do dziś. Zaległości podatkowe pozwanego wynosiły ok. 140 000 złotych, zaś na skutek wniosku pozwanego należność ta została rozłożona na miesięczne raty. Wysokość jednej raty to ok. 2000 złotych miesięcznie. Pozwany zakwestionował również wskazane przez powódkę koszty jej utrzymania podając, że zostały one zawyżone, zaś część wydatków jest nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. sygn. akt III RC 127/19 zasądził od pozwanego A. G. (2) na rzecz powódki A. G. (1) tytułem podwyższonych alimentów kwotę po 900 (dziewięćset) złotych miesięcznie za okres od 14 lutego 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. oraz kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych miesięcznie poczynając od dnia 1 stycznia 2020 r. płatne na dotychczasowych warunkach do rąk powódki w miejsce alimentów w kwocie 500 (pięćset) złotych miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie VI RC 383/10. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami i odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi.

Sąd ten ustalił, iż powódka A. G. (1) jest córką pozwanego. Wyrokiem orzekającym rozwód między rodzicami małoletniej wówczas powódki, wydanym w dniu (...)r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zobowiązał oboje rodziców do ponoszenia kosztów jej utrzymania. Z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500 zł miesięcznie tytułem alimentów. W czasie orzekania rozwodu A. G. (1) miała (...) lat i uczyła się w gimnazjum. Mieszkała z matką, która jest (...) i z prowadzonej działalności gospodarczej osiągała dochody rzędu 7000 złotych miesięcznie. Pozwany

mieszkał wówczas z synem, na którego matka łożyła alimenty w wysokości 400 zł miesięcznie. A. G. (2) prowadził wówczas działalność gospodarczą, z której osiągnął dochód roczny w kwocie 80 000 zł.

Sąd ustalił również, iż obecnie powódka jest studentką (...) roku studiów stacjonarnych na Wydziale (...) na Uniwersytecie (...) w Ł. Mieszka w wynajętym mieszkaniu, za które opłaty ponosi jej matka. Czynsz wynosi 1300 złotych miesięcznie. Matka powódki uiszcza również opłaty eksploatacyjne. Powódka opłaca bilet miesięczny w kwocie 140 zł. Na utrzymanie otrzymuje od matki około 500 zł miesięcznie. A. G. (1) przyjmuje stałe leki, za które płaci 15 złotych miesięcznie. Nosi okulary, które kosztują około 2000 zł.

Odnośnie pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, że utrzymuje się on z wynagrodzenia za pracę w wysokości 5256,45 - 5481,43 złotych netto miesięcznie. Pracę wykonuje w (...) w związku z powyższym pracodawca zapewnia mu mieszkanie, ponosząc z tego tytułu wszelkie koszty. Dwa, trzy razy w miesiącu pozwany spędza weekend w mieszkaniu syna w G.. A. G. (2) nie posiada majątku. Aktualnie między nim i matką powódki toczy się postępowanie o podział wspólnego majątku. Pozwany spona zobowiązania wobec ZUS i Urzędu Skarbowego powstałe w okresie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Na mocy ugód zawartych w postępowaniu egzekucyjnym wymieniony spona kwoty po około 900 i 600 złotych miesięcznie na rzecz ZUS w O. i G. oraz kwoty z tytułu spłaty dwóch należności po około 1000 złotych miesięcznie (łącznie 2000 złotych miesięcznie) na rzecz Urzędu Skarbowego w O.. Pozwany płaci również składki do izby (...) w kwocie 50 zł miesięcznie. A. G. (2) przyjmuje obecnie stałe leki, których koszt wynosi około 20 zł miesięcznie. Nosi okulary, które kosztowały go około 800 zł. W okresie ostatnich (...) lat pozwany nie utrzymywał kontaktów z powódką, jednakże po orzeczeniu rozvodu występował do Sądu Rejonowego w Olsztynie z wnioskiem o wykonywanie kontaktów.

W zakresie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, iż co do zasady pozostawał on między stronami bezsporny. Ustalenia faktyczne w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki i możliwości zarobkowych pozwanego tj. okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego, istotnych dla zakresu obowiązku alimentacyjnego Sąd oparł na zeznaniach stron i dokumentach złożonych przez nie do akt sprawy. Jak dalej wskazał w uzasadnieniu Sąd Rejonowy w związku z powyższym pominięto dowód z zeznań świadka oraz dowód z dokumentów na okoliczność dochodów matki powódki.

Odnosząc się do merytorycznej oceny zgłoszonego żądania na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wskazał, iż podstawą materialnoprawną roszczenia zawartego w pozwie jest przepis art. 138 krio, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków jak wyjaśnił Sąd rozumieć należy zmianę tych okoliczności, które wyznaczają zakres obowiązku alimentacyjnego. W myśl art. 135 § 1 krio są to, z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zaś z drugiej możliwości zarobkowe zobowiązanego. Istotą postępowania w przedmiocie zmiany obowiązku alimentacyjnego jest zatem porównanie sytuacji istniejącej w chwili orzekania z warunkami istniejącymi w chwili, gdy zakres obowiązku alimentacyjnego został ustalony po raz ostatni. Sąd Rejonowy wskazał, iż w niniejszej sprawie zakres obowiązku ustalany był ponad (...) lat temu. Zarówno przeprowadzone dowodowe, jak i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że od chwili ustalenia alimentów na kwotę 400 złotych miesięcznie wzrosły usprawiedliwione potrzeby powódki. Wynika to zarówno z upływu czasu od chwili wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie o rozwód między rodzicami powódki, jak i realizowania przez wymienioną kolejnego etapu edukacji. A. G. (1) w chwili ustalenia obowiązku alimentacyjnego na kwotę 400 zł miesięcznie miała (...) lat. Obecnie jest osobą pełnoletnią. Upływ czasu, fizyczny, a przede wszystkim psychiczny rozwój powódki pociągnęły za sobą w sposób naturalny również wzrost jej usprawiedliwionych potrzeb i kosztów utrzymania. Ten fakt wynika przede wszystkim z podjęcia przez powódkę studiów poza miejscem zamieszkania. Odnosząc się do argumentacji pozwanego, dotyczącej sposobu zabezpieczenia przez powódkę potrzeb mieszkaniowych w miejscu jej pobytu Sąd I instancji wskazał, że nie zasługują one na podzielenie. Z niekwestionowanych przez pozwanego wyjaśnień powódki wynika bowiem, że starała się ona w pierwszej kolejności o miejsce w domu studenckim, jednak nie uzyskała go, z uwagi na wysokość dochodów swojej matki. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał również aby koszty jakie matka powódki ponosi w związku z wynajęciem mieszkania w Ł. odbiegały istotnie od przeciętnych kosztów na lokalnym rynku. Podobnie w przekonaniu Sądu I instancji nie zasługiwała na podzielenie argumentacja pozwanego dotycząca możliwości podjęcia

przez powódkę pracy zarobkowej w sytuacji, gdy wymieniona studiuje w systemie stacjonarnym i to na kierunku wymagającym bardzo dużego wkładu własnej pracy i systematycznego utrwalania wiedzy, jakim jest medycyna. Wobec powyższych okoliczności i w świetle przytoczonego art. 138 krio roszczenie powódki zdaniem Sądu należało uznać za zasadne. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostała natomiast wysokość alimentów.

Uzasadniając swoje orzeczenie w tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, iż w jego ocenie, w realiach tej sprawy, brak jest podstaw do tego, aby roszczenie powódki uwzględnić w pełni, wyłącznie z uwagi na możliwości zarobkowe pozwanego, które wyznaczają górną granicę świadczeń alimentacyjnych. Sąd podkreślił, iż w jego ocenie nie budzi wątpliwości, że kwota żądana w pozwie jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódki, biorąc pod uwagę jej wiek, charakterystyczne dla niej przeciętne potrzeby oraz fakt, że wymieniona studiuje poza miejscem zamieszkania. Jednakże wysokość świadczeń alimentacyjnych limitowana jest możliwościami zarobkowymi zobowiązanego, które w niniejszej sprawie ograniczają się do wysokości wynagrodzenia za pracę pozwanego A. G. (2). Pozwany, jak ustalono, uzyskuje dochody w wysokości około 5200-5400 złotych miesięcznie. Wykonuje pracę w pełnym wymiarze czasu i w przekonaniu Sądu w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe. Wysokość osiąganych przez niego dochodów i rozmiar finansowych zobowiązań nie pozwalają na realizowanie obowiązku alimentacyjnego wobec powódki w zakresie, w jakim domagała się tego A. G. (1) w pozwie. Sąd Rejonowy podniósł jednocześnie, iż nie sposób z drugiej strony zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego wskazującym, że jego zobowiązania wynikające z prowadzonej wcześniej działalności winny mieć pierwszeństwo przed obowiązkiem alimentacyjnym wobec powódki, która nie ma majątku i studiuje w systemie stacjonarnym. Nie ma w związku z tym możliwości samodzielnego utrzymania się. Fakt, że pozwany spłaca należności publicznoprawne nie ma więc rozstrzygającego znaczenia w niniejszej sprawie, również dlatego, że jak wynika z decyzji Urzędu Skarbowego, obowiązek alimentacyjny pozwanego i jego zakres były przedmiotem badania w postępowaniu o rozłożenie tych zobowiązań na raty. Sąd I instancji podkreślił, że obowiązek alimentacyjny ma charakter priorytetowy w stosunku do innych zobowiązań, o czym świadczy m.in. jego uprzywilejowanie w postępowaniu egzekucyjnym. Stąd też chociaż wysokość zobowiązań finansowych pozwanego nie może pozostać bez wpływu na ocenę sytuacji majątkowej wymienionego, to jednak nie może oznaczać automatycznie, że jego możliwości zarobkowe ograniczają się do różnicy między osiąganymi dochodami a wysokością comiesięcznych rat. Nadto pozwany jest osobą zdrową, zdolną do pracy. Ponosi stosunkowo niewielkie koszty bieżącego utrzymania zważywszy, że mieszkanie zabezpiecza mu jego pracodawca. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego wysokość wynagrodzenia za pracę pozwanego pozwala sytuować wymienionego w grupie osób dobrze zarabiających i jest on w stanie łożyć na rzecz córki tytułem alimentów kwotę 1200 złotych miesięcznie. Zdaniem Sądu I instancji w realiach niniejszej sprawy należało jednak zróżnicować kwoty alimentów na przyszłość i za okres trwania postępowania, albowiem w sprawie udzielono zabezpieczenie. Sąd na czas trwania postępowania zobowiązał pozwanego do łożenia na rzecz córki kwoty 900 złotych miesięcznie i pozwany obowiązek ten realizował. Powódka nie wykazała, aby za okres objęty zabezpieczeniem po jej stronie pozostały jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby, choć zdaniem Sądu ich zaspokojenie w całości wynikało wyłącznie ze świadczeń matki powódki. Zdaniem Sądu natomiast wiek powódki, kontynuowanie nauki poza miejscem zamieszkania, w końcu również sam charakter studiów - na bardzo trudnym kierunku, wymagającym dużego nakładu czasu i pracy, uzasadniają podwyższenie alimentów na przyszłość do kwoty 1200 złotych miesięcznie. Jest to w przekonaniu Sądu Rejonowego kwota, która w połączeniu z nakładami finansowymi czynionymi przez matkę powódki pozwoli na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb A. G. (1), a jednocześnie mieści się w granicach możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd I instancji konkludując stwierdził, iż pozwany A. G. (2) spłaca obecnie zobowiązania, których miesięczna wysokość ponad dwukrotnie przewyższa wysokość alimentów ustalonych niniejszym wyrokiem. W przekonaniu Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że zobowiązania te mają mieć pierwszeństwo przed obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz powódki, która nie ma możliwości samodzielnego zaspokojenia swoich potrzeb.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił – jak w punkcie II wyroku. Sąd wskazał również, iż o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 pkt 4 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstępując, z uwagi na charakter sprawy, od obciążania pozwanego kosztami sądowymi. O wzajemnym zniesieniu kosztów procesu między stronami Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc mając na uwadze wynik

postępowania to jest częściowe uwzględnienie stanowisk obu stron. Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc wyrokowi w części zasądzonej alimenty Sąd Rejonowy nadał również rygor natychmiastowej wykonalności.

Mając na względzie omówione wyżej okoliczności Sąd na podstawie powołanych już przepisów orzekł jak w pkt. I i II wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany A. G. (2) zaskarżając go co do pkt I tj. dotyczącym zasądzenia podwyższonych alimentów.

Wydanemu wyrokowi powód zarzucił :

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki oraz możliwości finansowych i zarobkowych pozwanego, z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań stron oraz przedłożonych dokumentów w szczególności decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w O., zawiadomienia o zajęciu wynagrodzenia za pracę, informacji z Urzędu Skarbowego, decyzji naczelnika Urzędu Skarbowego w G., skutkujące nietrafnym przyjęciem, iż pozwany jest w stanie uiszczać świadczenia alimentacyjne na poziomie 1 200 złotych miesięcznie, a potrzeby powódki uzasadniają zasądzenie w/w kwoty,

- naruszenie art. 227 i 235² kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań M. G., które miało wpływ na ustalenie wysokości świadczeń alimentacyjnych na rzecz powódki.

W konsekwencji pozwany wniósł o :

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań M. G. na okoliczność sytuacji materialnej pozwanego, jego usprawiedliwionych potrzeb, a także pożyczek zaciąganych u świadka,

- zmianę w/w wyroku w zaskarżonym punkcie poprzez oddalenie roszczenia powódki w zakresie przekraczającym wysokość świadczeń alimentacyjnych ponad kwotę 700 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż nie zgadza się z orzeczeniem Sądu Rejonowego, albowiem wprawdzie oczywistym jest, iż od czasu ustalenia po raz ostatni świadczeń alimentacyjnych w 2010 r. zmieniły się potrzeby powódki, to jednakże w ocenie strony skarżącej potrzeby te oraz możliwości finansowe i majątkowe pozwanego nie uzasadniają tak znacznego, o ponad 100 % wzrostu świadczenia alimentacyjnego. W szczególności nie jest zasadne w ocenie pozwanego ponoszenie przez A. G. (1) tak wysokich kosztów utrzymania. W ocenie skarżącego z całą pewnością przyjąć można, iż uwzględniając potrzeby powódki oraz możliwości finansowe i majątkowe pozwanego koszty utrzymania powódki nie muszą być generowane na tak wysokim poziomie, jak wynika to z treści pozwu oraz zeznań A. G. (1). Powódka mogłaby korzystać z wynajętego pokoju, nie jest bowiem bezwzględnie konieczne aby wynajmowała całe mieszkanie. Standardem jest bowiem wynajem pokoju np. w mieszkaniu zajmowanym przez innych studentów, co z całą pewnością obniżyłoby koszty utrzymania, a jednocześnie nie powodowałby utrudnień w kontynuowaniu nauki. Pozwany podkreślił, iż na uwagę zasługuje fakt, iż powódka nie otrzymała miejsca w Domu Studenckim z uwagi na wysokie zarobki matki, a równocześnie z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż matka która także nie ma nikogo innego na utrzymaniu przekazuje na rzecz powódki 500 złotych miesięcznie. Zdaniem skarżącego zawyżone są również koszty rozrywki oraz członkostwa w (...) Stowarzyszeniu (...). Kwota 430 złotych przeznaczana przez powódkę na w/w cel nie jest możliwa do zaakceptowania. Powódka wskazywała bowiem, iż nie może podjąć pracy gdyż studia wymagają dużo nauki, na którą praktycznie przeznaczają każdą wolną chwilę. Równocześnie jednak wskazuje, iż ponosi dość duże koszty związane z rozrywką. Skarżący zakwestionował również wskazywaną przez powódkę kwotę 3 050 złotych z przeznaczeniem na roczny zakup odzieży. Jego zdaniem jest ona także zbyt wysoka, a co więcej, nie została w żaden sposób wykazana w toku procesu. W tym zakresie Sąd I instancji oparł się jedynie bowiem na twierdzeniach strony nie popartych żadnymi fakturami. Tymczasem z prostego obliczenia matematycznego wynika, iż przeznaczają ona w miesiącu na ten cel kwotę 250 złotych, co w ocenie pozwanego nie zasługuje na wiarę.

Skarżący w dalszej części uzasadnienia apelacji podniósł, iż jego sytuacja nie jest tak dobra, jak wynika to z uzasadnienia wyroku. Jest on zobowiązany do spłaty należności na rzecz ZUS w O. oraz G. po ok. 900 zł i 600 zł miesięcznie, a także do spłaty należności po ok. 1.000 zł na rzecz Urzędu Skarbowego w O.. Po uiszczeniu w/w należności na utrzymanie pozwanego i powódki pozostaje kwota 2 500 złotych. Natomiast po uiszczeniu zasadzonych świadczeń na utrzymanie pozwanego pozostanie jedynie 1 300 złotych. W ocenie pozwanego w rzeczywistości nie istnieją po stronie powódki potrzeby na opiewające na kwotę 2 400 złotych miesięcznie, zaś w sprawie istotnym jest także i to, że ani córka ani matka powódki nie konsultowały z ojcem decyzji o podjęciu studiów poza miejscem zamieszkania. Nie konsultowały również wysokości kosztów wynajęcia mieszkania. Pozwany nie miał wiedzy o powyższych decyzjach ani wpływu na ich treść, zaś aktualnie jest obarczany ich konsekwencjami. Skarżący podniósł również, iż powódka pomimo, że przez okres (...) ostatnich lat nie kontynuowała nauki, przerywała ją, a nawet pracowała zarobkowo nie informowała o tym pozwanego. Można więc przyjąć iż po stronie pozwanego na pewien czas wygasł obowiązek alimentacyjny, a skoro tak to A. G. (2) uiszczając w tym czasie świadczenia doprowadził do powstania nadpłaty. W dalszej części uzasadnienia apelacji skarżący podniósł, iż w aktualnej sytuacji to także powódka winna podjąć działania zmierzające do obniżenia kosztów swojego utrzymania np. poprzez wynajem pokoju, a nie mieszkania. Nadto na uwagę zasługuje także fakt, iż powódka od lat nie utrzymuje z ojcem jakichkolwiek kontaktów, jest wręcz wrogo nastawiona do niego.

W ocenie skarżącego zasadne w niniejszej sprawie było również dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań M. G., albowiem świadek ten był i jest zorientowany w sytuacji pozwanego, co więcej zdarza się, iż wspiera ojca finansowo udzielając mu pożyczek. Właśnie w mieszkaniu tego świadka pozwany przebywa przez (...) weekendy w miesiącu pozostając niemal wyłącznie na jego utrzymaniu.

Powódka A. G. (1) w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację powódka podniosła, iż wskazane w apelacji zarzuty sprowadzają się w zasadzie do twierdzenia, że z uwagi na inne posiadane długi, pozwany nie jest od w stanie płacić alimentów w zasądzonej wysokości. Dowodem potwierdzającym to twierdzenie mają być również zeznania M. G.. W ocenie powódki uzasadnienie apelacji stanowi więc jedynie subiektywną polemikę pozwanego z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w której pozwany kolejno powtarza argumenty podnoszone w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Pozwany twierdzi, że powódka winna obniżyć koszty swojego utrzymania do minimum, tak aby pozwany zobowiązany był płacić możliwie najmniejsze kwoty na jej utrzymanie. Jednocześnie pozwany wskazuje na ilość spłacanych przez siebie długów (ZUS, US, inni wierzyciele) twierdząc, że po ich miesięcznej spłacie, kwota która zastaje mu na życie nie pozwala na świadczenie na rzecz córki alimentów w zasądzonej wysokości. Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, a powódka podziela stanowisko Sądu wyrażone w treści jego uzasadnienia. Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, w sposób wyczerpujący przeanalizował wszelkie zgromadzone w postępowaniu dowody oraz dokonał ich prawidłowej oceny. Słusznie uznał roszczenie powódki za zasadne. Podkreślić należy, że Sąd I instancji nie uwzględnił roszczenia powódki w pełni, co do wysokości, przy czym wyłącznie z uwagi na możliwości zarobkowe pozwanego. Zdaniem A. G. (1) zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że kwota żądana w pozwie jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódki, biorąc pod uwagę jej wiek, charakterystyczne dla niej przeciętne potrzeby oraz fakt, że studiuje ona poza miejscem zamieszkania. W odniesieniu natomiast do możliwości zarobkowych pozwanego prawidłowo ustalono, że uzyskuje on dochody w wysokości około 5200-5400 zł (na rękę) miesięcznie. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że pozwany jest osobą zdrową, zdolną do pracy, ponosi stosunkowo niewielkie koszty bieżącego utrzymania zważywszy, że mieszkanie zabezpiecza jego pracodawca, a wysokość wynagrodzenia za pracę pozwanego pozwala sytuować go w grupie osób dobrze zarabiających. Wobec powyższego zdaniem powódki zbędny i zupełnie nieuzasadniony pozostaje forsowany przez pozwanego wniosek o przesłuchanie jego syna M. G., na okoliczności możliwości zarobkowych pozwanego. Wbrew twierdzeniom pozwanego, przy określeniu wysokości zasądzonego świadczenia Sąd Rejonowy uwzględnił bowiem wysokość osiąganych przez niego dochodów i rozmiar jego finansowych zobowiązań uznając, że pozwany nie jest w stanie realizować obowiązku alimentacyjnego wobec powódki w zakresie, w jakim domagała się ona tego w

pozwie. Zdaniem powódki jednocześnie jednak nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że zobowiązania te winny mieć pierwszeństwo przed obowiązkiem alimentacyjnym wobec powódki. Słusznie zatem wskazał Sąd Rejonowy, że wbrew oczekiwaniom pozwanego, obowiązek alimentacyjny ma charakter priorytetowy w stosunku do innych zobowiązań, o czym świadczy m.in. jego uprzywilejowanie w postępowaniu egzekucyjnym. Zdaniem Sądu, choć wysokość zobowiązań finansowych pozwanego nie może pozostać bez wpływu na ocenę sytuacji majątkowej wymienionego, to jednak nie może oznaczać automatycznie, że jego możliwości zarobkowe ograniczają się do różnicy między osiąganymi dochodami a wysokością comiesięcznych rat. A. G. (1) podkreśliła w dalszej części odpowiedzi na apelację, iż tożsame stanowisko w okolicznościach niniejszej sprawy zajął także Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny, który z ww. powodów, postanowieniem z dnia 27.08.2019 r., sygn. akt VI RCz 144/19 (w aktach postępowania), oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie Sadu Rejonowego w Olsztynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 20.05.2019 r. udzielające powódce zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 17 czerwca 2020 r. przeprowadził z urzędu dowód z deklaracji podatkowych matki powódki J. O. za lata 2016-2018 (k.157) i dodatkowo ustalił, iż w 2018 r. osiągnęła ona :

- przychód z najmu, podnajmu, dzierżawy lub innych umów w wysokości 9600 złotych według deklaracji PIT 28,
- dochód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 283 887,49 złotych (co odpowiada dochodowi w wysokości ok. 19 500 złotych miesięcznie), według deklaracja PIT 36L,
- dochód ze stosunku pracy w wysokości 28 078,50 złotych (co odpowiada dochodowi w wysokości ok. 2300 złotych miesięcznie), według deklaracja PIT 37.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego A. G. (2) zasługiwała na jedynie częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy Sąd II instancji jako merytoryczny w granicach wniesionych apelacji, co wynika z treści art. 378 § 1 kpc, rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Sąd uznając potrzebę poszerzenia materiału dowodowego ma możliwość przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony lub też przeprowadzić dowód z urzędu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadnicze ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki oraz możliwości zarobkowych pozwanego, ich wzajemnych relacji oraz sytuacji materialnej były prawidłowe i oparte na właściwie zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Rejonowy ustalił w sposób wszechstronny sytuację osobistą, rodzinną i materialną tak powódki A. G. (1), jak i sytuację osobistą, rodzinną oraz majątkową pozwanego A. G. (2). Dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w tym zakresie oraz dokonana ocena usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej i możliwości zarobkowych zobowiązanego Sąd II instancji przyjmuje za własne. Słusznie przy tym Sąd Rejonowy instancji podkreślił, iż ustalenia faktyczne, zwłaszcza w zakresie sytuacji pozwanego były niesporne. Powódka w żaden sposób nie kwestionowała podawanych przez pozwanego okoliczności, co więcej wskazywała, że od około 6 lat nie ma z nim żadnego kontaktu. To jedynie pozwany kwestionował zasadność części wydatków ponoszonych przez powódkę. W tej sytuacji postanowienie Sądu o pominięciu dowodu z zeznań wnioskowanego przez pozwanego świadka było właściwe i znajdowało uzasadnienie w treści art. 235² § 1 pkt 2 kpc. Pozwany przedstawił bowiem obszernie wszystkie okoliczności dotyczące jego możliwości zarobkowych, ponoszonych wydatków, sytuacji życiowej, relacji z powódką oraz wychowywania syna M., które Sąd Rejonowy uwzględnił w swoich ustaleniach. Nie były to ustalenia kwestionowane przez powódkę. W konsekwencji brak też było podstaw do uwzględnienia ponawianego wniosku o przesłuchanie świadka w postępowaniu odwoławczym, gdyż okoliczności na które miał zeznawać wskazany świadek zostały już uwzględnione.

Należy również dodać, iż wbrew kolejnym zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.222) w sposób szczegółowy odniósł się również do kwestii możliwości zarobkowych pozwanego uwzględniając również wysokość ciążących na nim zobowiązań, jak również wskazał, dlaczego uznał wskazywane przez powódkę

potrzeby za usprawiedliwione. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Rejonowy przekonująco uzasadnił. W szczególności Sąd wskazał, dlaczego uznał, iż zasądzone od pozwanego alimenty pozostają w granicach jego możliwości zarobkowych odwołując się m.in. do szczególnego znaczenia zobowiązań alimentacyjnych. Stwierdzić należy, iż apelacja pozwanego w tym zakresie stanowi jedynie polemikę z Sądem Rejonowym, przy czym rację ma powódka wskazując w odpowiedzi na apelację, iż pozwany w tej polemice po raz kolejny przedstawiał te same argumenty.

W ocenie Sądu II instancji potrzeba zmiany zaskarżonego wyroku i częściowego uwzględnienia wniesionej apelacji wynika natomiast z przeprowadzenia nowych dowodów dotyczących możliwości zarobkowych matki powódki oraz odmiennej oceny wpływu tych możliwości na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego.

Należy bowiem przypomnieć, iż obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie cięży, zgodnie z art. 133 § 1 krio, na rodzicach tego dziecka. Rodzice dziecka są więc obowiązani razem do przyczyniania się do zaspokajania jego potrzeb, przy czym każdy z rodziców ma realizować ten obowiązek stosownie do własnych możliwości. Wskazuje na to wyraźnie art. 135 § 1 krio. Innymi słowy koszty utrzymania powódki powinny być ponoszone przez rodziców wspólnie, co nie oznacza, iż w tej samej wysokości. Decydującym przy określeniu wysokości świadczenia jest indywidualna sytuacja zobowiązanego rodzica, jego możliwości zarobkowe. Dodać również należy, iż realizacja obowiązku alimentacyjnego może mieć miejsce poprzez finansowe wsparcie uprawnionego w formie opłacania np. stacji. Obowiązek alimentacyjny w części lub też nawet w całości może być realizowany również w drodze osobistych starań. Jest to szczególnie istotne w przypadku dzieci małych lub też starszych, ale wymagających zwiększonych osobistych starań w związku np. z ich stanem zdrowia etc. W niniejszej sprawie realizacja obowiązku alimentacyjnego w drodze osobistych starań nie ma większego znaczenia, albowiem powódka jest pełnoletnia, samodzielna i gros czasu przebywa poza miejscem zamieszkania studiując.

Sąd II instancji przeprowadzając m.in. dodatkowe dowody z deklaracji podatkowych matki powódki za 2018 r. ustalił, iż jej sytuacja materialna oraz możliwości zarobkowe są zdecydowanie większe niż pozwanego. Wykonuje ona zawód lekarza, jej miesięczny dochód w 2018 r. wyniósł ponad 20 000 złotych, a więc był czterokrotnie większy niż aktualny dochód pozwanego. Zdaniem Sądu już tylko opisane dysproporcje w możliwościach zarobkowych rodziców powódki winny skutkować uznaniem, iż winna ona w większym zakresie niż pozwany, stosownie do posiadanych możliwości zarobkowych uczestniczyć w ponoszeniu kosztów utrzymania powódki. Należy również dodatkowo pamiętać, iż w wyniku rozpadu związku rodziców powódki byli małżonkowie niejako podzielili się obowiązkami wobec swoich dzieci w ten sposób, iż pozwany zajął się w głównej mierze wychowaniem i utrzymaniem brata powódki, zaś powódki była wychowywana i utrzymywana głównie przez matkę. Zważywszy opisane powyżej okoliczności Sąd uznał więc, iż ustalenie alimentów od pozwanego na poziomie 1200 złotych miesięcznie za okres od 1 stycznia 2020 r. powoduje zbyt duże proporcjonalne obciążenie pozwanego kosztami utrzymania powódki. Jak już wskazano obowiązek ten powinien być ponoszony wspólnie przez rodziców A. G. (1), przy czym możliwości zarobkowe jej matki są zdecydowanie wyższe. Zdaniem Sądu odwoławczego kwotą właściwą, jaką winien ponosić pozwany w związku z usprawiedliwionymi potrzebami córki jest kwota 900 złotych miesięcznie.

Jednocześnie też Sąd uznał za zasadne obniżenie alimentów z dniem 17 czerwca 2020 r. Obniżenie należnych od pozwanego alimentów z datą wcześniejszą np. datą wyroku Sądu Rejonowego, narażałoby powódkę na konsekwencje związane z ewentualnym zwrotem nadpłaconych alimentów, co byłoby nieuzasadnione zważywszy chociażby na charakter tych świadczeń.

Należy również dodać, iż zdaniem Sądu II instancji uwzględnienie dalej idącej apelacji pozwanego w zakresie obniżenia alimentów do kwoty po 700 złotych miesięcznie nie znajduje uzasadnienia. Należy bowiem dostrzec, iż matka powódki realizuje swój obowiązek alimentacyjny wspierając finansowo córkę poprzez m.in. opłacanie wynajmowanego mieszkania lub też opłacanie opłat eksploatacyjnych. Miesięczne należności w okresie nauki szkolnej już tylko z tych tytułów wynoszą ok. 1660 złotych. Obniżenie alimentów do wnioskowanej kwoty 700 złotych miesięcznie obciążałoby więc matkę powódki w zbyt dużym zakresie. Z powyższych przyczyn brak jest więc podstaw do pełnego uwzględnienia wniosków apelacji.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe wskazania i uznając apelację pozwanego za częściowo uzasadnioną Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w pkt I.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego na podstawie art. 385 kpc oddalił – pkt II wyroku.

O kosztach procesu za instancje odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 kpc.